

Relacja z narady środowiskowej

Autor: Administrator

piątek, 08 luty 2008

Zmieniony poniedziałek, 24 marzec 2008

W miniony weekend (9-10 lutego) w Ośrodku Sportów Wodnych w Poraju koło Częstochowy doszło do pierwszego w tym roku spotkania uczestników ligi nieprofesjonalnych. Oprócz przedstawicieli klubów, występujących w tej klasie rozgrywkowej, w dwudniowych obradach udział wzięli przedstawiciele Głównej Komisji Sportu Żużlowego w osobach przewodniczącego, Piotra Szymańskiego oraz Stanisława Bazeli i Piotra Trąbskiego. Głównym tematem narady było ostatecznie dopracowanie regulaminów rozgrywek nieprofesjonalnych na sezon 2008. Zadanie to było ułatwione, gdyż do roboczego spotkania w tej samej sprawie doszło na początku grudnia ubiegłego roku w Częstochowie.

Na początku obrad sekretarz podkomisji do spraw żużla nieprofesjonalnego w GKSŻ, Marek Latacz przypomniał, że rozgrywki te w naszym kraju rodziły się w bólach. Legalizacja ligi nieprofesjonalnych nie była by możliwa bez pomocy grona życzliwych osób. - „Koniecznym jest przypomnienie że Liga Nieprofesjonalna jeszcze w zeszłym roku o tej porze marzyła o normalności w rozgrywkach. Przeszliśmy długą drogę i mówię tu nie tylko o samych pasjonatach tej dyscypliny, ale i osobach bez których nie byłoby szans na spełnienie marzeń. Mam tu na myśli przede wszystkim przedstawicieli GKSŻ. To te osoby pomogły nam przygotować wszystkie dokumenty rejestrowe, wykazały dużą wyrozumiałość i pomoc we wszystkich sprawach problemowych z którymi się zwracaliśmy. Kolejnymi osobami którym należy się podziękowanie to sędziowie zawodów żużla nieprofesjonalnego.” - mówił na początku spotkania.

Marek Latacz (w środku) pozytywnie ocenił pierwszy rok działalności ligi nieprofesjonalnych

Latacz wspominał także o samych rozgrywkach w ubiegłym roku. Zadowolony był szczególnie z faktu, iż w meczach o DMPN nie było zbyt wiele kolizji. A oponenci ligi amatorskiej twierdzili przecież, że tego typu zawody są niezwykle niebezpieczne. - „Sezon 2007 był krótki, gdyż uzyskanie zgody na jazdę otrzymaliśmy w lipcu, później egzaminy i pierwsze zawody. Fakt początek był trudny, ale w rundzie zasadniczej ligi zanotowano tylko 5 interwencji karetek z koniecznością leczenia zawodnika powyżej siedmiu dni. W rundzie Play-off takich interwencji już nie było. Nie biorę tu pod uwagę wyjazdu karetki na tor i przewiezienie zawodnika do parku maszyn z wydaniem orzeczenia „zdolny”. Świadczy to o tym, że z biegiem czasu liga się „rozjeżdżała”, kibice i działacze oraz sami zawodnicy uczestniczący w zawodach finałowych IMPN, DMPN i MPPKN na pewno byli usatysfakcjonowani.” - kontynuował z nieukrywaną radością Marek Latacz.

W dwudniowej naradzie udział wzięło zaledwie sześć klubów. Po raz drugi z rzędu zabrakło piłskich ekip i

najprawdopodobniej w rozgrywkach ligowych nie zobaczymy zarówno Polonii, jak i Victorii. Ostateczny kształt ligi znany będzie po 28. lutym, kiedy upływa termin nadsyłania zgłoszeń. Ze względu na mniejszą aniżeli w latach poprzednich liczbę zespołów rozgrywki przeprowadzone zostaną na zasadzie „każdy z każdym”, co da nam dziesięć rund DMPN.

Mecze ligowe rozgrywane będą według piętnastobiegowej tabeli z trzema wyścigami nominowanymi. Bieg trzynasty przeznaczony zostanie dla „najślabszych ogniw”; w zespole, natomiast w ostatniej gonitwie będziemy oglądać zawodników z największą ilością „oczek”. Drużyny składać się będą z sześciu zawodników i maksymalnie dwóch rezerwowych. Każda ekipa w jednym spotkaniu będzie mogła wystawić w składzie dwóch „ex-riderów”.

Oprócz rozgrywek ligowych odbędą się Indywidualne Mistrzostwa Polski Nieprofesjonalnych. Finał, który rozegrany zostanie na torze aktualnego DMPN, czyli Śląska Świętochłowice, poprzedzą dwa półfinały w Częstochowie i w Bydgoszczy. Gospodarzem finału Mistrzostw Polski Par Klubowych Nieprofesjonalnych zostaną natomiast srebrni medaliści „drużynówki” z ubiegłego roku, AKŻ Zdzichtex Lublin.

Nowością w tej klasie rozgrywkowej będą turnieje o Indywidualny Puchar Ligi Nieprofesjonalnych. Zawody te miałyby przypominać cykl Grand Prix. Każdy z uczestników ligi mógłby być organizatorem jednego turnieju, a zawodnik z największą sumą zdobytych punktów ze wszystkich zawodów zwyciężyłby w klasyfikacji generalnej. W tego typu turniejach mogliby brać udział wyłącznie amatorzy (zawodnicy, którzy nigdy nie legitymowali się licencją „Ż”).

Przy okazji warto wspomnieć o „ex-riderach”. Dyskusja na ten temat podobnie, jak ostatnio wypełniła dużą część obrad. Ostatecznie zdecydowano, że „ex-riderem” jest zawodnik, który posiadał numer licencji „Ż”. Oznacza to, że oprócz zdania licencji, musiał ją odebrać. Dobrą informacją dla naszej sekcji jest fakt, iż Dariusz Głębocki mimo zdania licencji „Ż”, nigdy jej nie odebrał i w tegorocznych rozgrywkach nie będzie traktowany, jako „ex-rider”.

Nowością w regulaminie jest również zmniejszenie limitu czasu podczas egzaminu na certyfikat „ŻN”.

Najważniejszą informacją jest jednak obniżenie limitu wieku na starty w rozgrywkach nieprofesjonalnych. Od tego sezonu w polskiej edycji Conference League startować będą mogli bowiem piętnastolatkowie. Również w rozgrywkach profesjonalnych o licencję „Ż” będą mogli się starać zawodnicy, którzy ukończyli 15. rok życia. Jednak do skończenia 16. lat będą mogli występować wyłącznie w spotkaniach młodzieżowych.

Pierwsza runda DMPN A.D. 2008 rozegrana zostanie 10. maja.

Za Rafałem Piotrowskim CKM WŁÓKNIARZ